

Sygn. akt I Ca 366/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Przemyślu Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Saramaga (spr.)

Protokolant: st. sekretarz sądowy Marta Dwiduch

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2017 r. w Przemyślu
na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa

A. B.

przeciwko

Towarzystwu (...) S.A.

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Przemyślu

z dnia 2 czerwca 2017 r., sygn. akt I C 1839/16

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza** od powódki A. B. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 135,00 (sto trzydzieści pięć 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. I Ca 366/17

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 10 października 2017 r.

Powódka A. B. wystąpiła przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) S.A. w W. z żądaniem zapłaty kwoty 1.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 lipca 2015r. do dnia zapłaty i przyznania kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu podano, że dochodzona pozwem kwota stanowi różnicę pomiędzy sumą należnego jej odszkodowania w wysokości 8.200 zł, a kwotą 7.200 zł zasadzoną prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Przemyślu z dnia 5 lutego 2014r. w sprawie

sygn. akt I C 1203/12. W powołanej sprawie sąd przyznał bowiem powódce odszkodowanie

w kwocie 7.200 zł wskazując w uzasadnieniu, że zgodnie z opinią biegłego wysokość należnego odszkodowania wynosi 8.200 zł.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Referendarz sądowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Powyższy nakaz został zaskarżony sprzeciwem przez stronę pozwaną, która wniosła w pierwszej kolejności o odrzucenie pozwu z uwagi na powagę rzeczy osądzonej w przedmiotowej sprawie. W dalszej kolejności pozwane towarzystwo ubezpieczeń wniosło o oddalenie powództwa podnosząc, że należne powódce odszkodowanie winno uwzględniać sumę ubezpieczenia, która stanowiła podstawę do ustalenia wysokości odszkodowania w przypadku szkody całkowitej.

Postanowieniem z dnia 24 marca 2016r. Sąd Rejonowy w Przemyślu odrzucił pozew, które to orzeczenie zostało następnie uchylone przez Sąd Okręgowy w Przemyślu, który nakazał rozpatrzenie merytoryczne sprawy.

Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku strony podtrzymały swoje stanowiska.

Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2017 r. Sąd Rejonowy w Przemyślu oddalił powództwo w całości, zasądzając od powódki A. B. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. koszty procesu.

Wydanie powyższego wyroku poprzedziło dokonanie przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych zgodnie z którymi, powódka A. B. związana była z pozwanym Towarzystwem (...) S.A. umową ubezpieczenia „Autocasco Standard”. W dniu 29 lipca 2012r. doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ samochód powódki.

Powyższe zdarzenie było powodem procesu sądowego pomiędzy stronami, którego przedmiotem było żądania zapłaty odszkodowania. W wyniku rozpoznania sprawy Sąd Rejonowy w Przemyślu wyrokiem z dnia 5 lutego 2014r. sygn. akt I C 1203/12 zasądził na rzecz powódki odszkodowanie w kwocie 7.200 zł. Orzeczenie powyższe uprawomocniło się.

Z dalszych ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynika, że w okresie, w którym miało miejsce zdarzenie będące źródłem szkody suma ubezpieczenia pojazdu powódki ustalona została na kwotę 10.000 zł. Zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia autocasco, które obowiązywały u pozwanego w okresie objętym ochroną ubezpieczeniową pojazdu powódki wysokość odszkodowania z tytułu szkody całkowitej ustalało się jako kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy wartością pojazdu bezpośrednio przed zaistnieniem szkody, nie większą jednak niż suma ubezpieczenia z dnia zawarcia umowy, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym. Tak ustalona wysokość odszkodowania nie mogła przekraczać wartości pojazdu przed zaistnieniem szkody, a także sumy ubezpieczenia.

Kolejno Sąd I instancji ustalił, że w wyniku zdarzenia z dnia 29 lipca 2012r. powódka poniosła tzw. „szkodę całkowitą”, albowiem koszt naprawy pojazdu (16.033,67 zł) przekraczał wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym, która wynosiła 11.100 zł. Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wyniosła 2.900 zł, co stanowiło podstawę do wyliczenia przez biegłego szkody na kwotę 7.100 zł jako różnicy pomiędzy sumą ubezpieczenia, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Rejonowy przywołał treść art. 805 § 1 k.c., wskazując iż przedmiotem świadczenia ubezpieczyciela, a zarazem istota jego odpowiedzialności wynikająca z umowy ubezpieczenia majątkowego, wyraża się w obowiązku spełnienia świadczenia polegającego na wypłacie odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku przewidzianego w umowie wypadku.

Kolejno Sąd I instancji naprowadził, że w niniejszej sprawie sposób ustalania wysokości świadczenia ubezpieczyciela w przypadku szkody całkowitej został sprecyzowany w ogólnych warunkach ubezpieczenia stanowiących część umowy, którą strony sporu były związane. Zgodnie z § 14 OWU wysokość odszkodowania z tytułu szkody całkowitej ustalało się jako kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy wartością pojazdu bezpośrednio przed zaistnieniem szkody, nie większą jednak niż suma ubezpieczenia z dnia zawarcia umowy, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym.

W dalszej części Sąd Rejonowy stwierdził, że suma ubezpieczenia została określona w polisie na kwotę 10.000 zł. Tym samym to kwota sumy ubezpieczenia stanowiła górną granicę, od której należało odjąć wartość pojazdu po uszkodzeniu. Różnica pomiędzy tymi wartościami stanowiła kwotę odszkodowania należnego powódce. Odszkodowanie należne powódce nie stanowiło pełnej kompensaty za doznana szkodę, gdyż musiałyby uwzględnić różnicę pomiędzy wartością pojazdu przed uszkodzeniem i po uszkodzeniu.

Sąd I instancji uwzględniając zapisy ogólnych warunków ubezpieczenia stanął na stanowisku, że brak było podstaw do przyjęcia, iż ubezpieczyciel zobowiązany był do pokrycia pełnej szkody. Odpowiedzialność ubezpieczyciela miała bowiem źródło

w umowie, a nie w przepisach normujących naprawienie szkody według zasad ogólnych, kiedy to uprawnionemu należy się naprawienie szkody w pełnej wysokości rozumianej jako różnica pomiędzy stanem sprzed zdarzenia wywołującego szkodę, a po tym zdarzeniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy oddalił powództwo jako nieuzasadnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. i art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2016, poz. 623).

Powódka A. B. zaskarżyła powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

a) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez uznanie że należne powódce odszkodowanie wynosi 7.100 zł, a nie 8.200 zł,

b) naruszenie art. 365 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny wysokości odszkodowania należnego powódce w sposób odmienny od oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy w P. w prawomocnym wyroku z dnia 5 lutego 2014r., wydanym w sprawie I C 1203/12.

Wskazując na powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania za I i II instancję, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku

i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji powódka podniosła, że postanowienie § 14 ust. 4 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco standard można interpretować na dwa sposoby. Można przyjąć, że wysokość odszkodowania stanowi różnicę pomiędzy wartością pojazdu nieuszkodzonego, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, przy czym przy dokonaniu wyliczenia wartość pojazdu nieuszkodzonego nie może przewyższać sumy ubezpieczenia z dnia zawarcia umowy. Możliwa jest również inna interpretacja, zgodnie z którą wysokość odszkodowania stanowi różnicę pomiędzy wartością pojazdu nieuszkodzonego, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, przy czym wysokość tak obliczonego odszkodowania nie może przewyższać sumy ubezpieczenia z dnia zawarcia umowy.

Apelująca powołała się na opinię biegłego stanowiącą podstawę wyroku Sądu Rejonowego w Przemyślu z dnia 5.02.2014r., sygn. akt I C 1203/12, w której przyjęto drugą z w/w interpretacji postanowienia § 14 ust. 4 ogólnych warunków ubezpieczenia.

W dalszej części powódka przywołała pogląd zaprezentowany w orzeczeniu Sądu Najwyższego z 24.07.1959 r., sygn. akt IV CR 1027/58, zgodnie z którym w razie niejasności lub wątpliwości w sformułowaniu treści postanowień regulaminu ubezpieczyciela, należy je interpretować na korzyść ubezpieczonego. Byłoby bowiem sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, by wadliwa i niedbała redakcja tych postanowień przez ubezpieczyciela obciążała ubezpieczających.

Apelująca wyjaśniła, że dla niej korzystniejsza jest wykładnia dokonana przez Sąd Rejonowy w Przemyślu w wyroku wydanym w sprawie I C 1203/12 i taką wykładnię powinien zastosować również Sąd wydając zaskarżony wyrok.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W ocenie pozwanego zarzuty apelacji są całkowicie bezpodstawne, gdyż rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe.

Zdaniem pozwanego interpretacja § 14 ust. 4 zapisów Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Autocasco Standard nie budzi wątpliwości. Z treści tych zapisów wynika, że uwzględniania przy ustalaniu wysokości odszkodowania z tytułu szkody całkowitej, wartość pojazdu bezpośrednio przed zaistnieniem szkody, nie może być większa niż suma ubezpieczenia z dnia zawarcia umowy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji zasługują na podzielenie, gdyż w części są niesporne, a w pozostałym zakresie znajdują oparcie w zebranych materiale dowodowym. Ponadto apelująca nie wskazała na żadne uchybienia przepisom postępowania, które ewentualnie mogłyby rzutować na prawidłowość ustaleń stanowiących podstawę orzekania

o żądaniu pozwu. W tej sytuacji Sąd Okręgowy nie miał podstaw do weryfikacji oceny stanu faktycznego dokonanej przez Sąd pierwszej instancji. Jak przyjmuje się w orzecznictwie, Sąd odwoławczy jest bowiem związany zarzutami procesowymi i z urzędu może jedynie orzekać o nieważności postępowania oraz wziąć pod uwagę naruszenie prawa materialnego. Z tej przyczyny Sąd odwoławczy przyjmuje dokonane ustalenia za własne bez potrzeby ich zbędnego powielania. W apelacji co prawda sformułowano zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, jednakże zarzut ten w istocie zmierzał do podważenia oceny poczynionych ustaleń wyrażającej się przyjęciem, iż należne powódce odszkodowanie wynosi 7.100 zł, a nie 8.200 zł, co będzie przedmiotem dalszych rozważań.

W świetle zarzutów apelacji zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ma wykładnia i stosowanie art. 365 § 1 k.p.c., a w szczególności kwestia skutków przewidzianej w nim mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia, wiążącego nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Określona w tym przepisie moc wiążąca stanowi pozytywny skutek prawomocności orzeczenia, w odróżnieniu od opisanej w art. 366 k.p.c. powagi rzeczy osądzonej, traktowanej jako negatywny skutek prawomocności wyroku, zaś oba te skutki składają się na tzw. prawomocność materialną orzeczenia. Podstawowym celem powyższych regulacji jest zapewnienie orzeczeniom prawomocnym formalnie cech niewzruszalności i stabilności w celu uniemożliwienia ich wzruszenia i zapewnienia należytej ochrony prawnej zawartym w nich rozstrzygnięciom. Jak trafnie wskazuje się w literaturze, ochrona taka nie byłaby zapewniona, gdyby możliwe było kwestionowanie przez dowolne osoby, organy państwa i instytucje stanu prawnego ukształtowanego korzystnie dla ubiegającego się o ochronę prawną przez prawomocne orzeczenie sądowe. Regulacje przewidziane w art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c. gwarantują stabilność określonej orzeczeniem sądowym sytuacji prawnej, uniemożliwiając jej podważenie przez stronę niezadowoloną z rozstrzygnięcia i zobowiązując do jej respektowania inne sądy oraz inne organy państwa w określonych przez ustawę granicach. Należy podkreślić, że tym samym regulacje te realizują jedną z najistotniejszych gwarancji konstytucyjnych, jaką jest prawo do rozstrzygnięcia sprawy przez niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji), która nie byłaby możliwa do osiągnięcia bez stabilności, pewności i niewzruszalności rozstrzygnięć sądowych. Są także jedną z gwarancji powagi wymiaru sprawiedliwości.

W orzecznictwie przy tym jednolicie przyjmuje się, że powaga rzeczy osądzonej i moc wiążąca orzeczenia w zasadzie odnoszą się tylko do treści jego sentencji, a nie uzasadnienia, natomiast zawarte w uzasadnieniu motywy

rozstrzygnięcia mogą mieć znaczenie dla ustalenia zakresu mocy wiążącej i powagi rzeczy osądzonej prawomocnego orzeczenia, czyli dla określenia granic jego prawomocności materialnej w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. (orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 8 czerwca 2005 r. V CK 702/04, niepubl., z dnia 15 lutego 2007 r.

II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008/A/20, z dnia 21 czerwca 2007 r. IV CSK 63/67, z dnia 15 listopada 2007r. II CSK 347/07 i z dnia 13 marca 2008 r. III CSK 284/07, niepubl.). Jednakże w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie także przyjmuje się moc wiążącą prawomocnych rozstrzygnięć prejudycjalnych. Wskazuje się, że związanie prawomocnym wyrokiem oznacza, iż sąd obowiązany jest uznać, że kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak przyjęto w prawomocnym wcześniejszym wyroku, nawet jeżeli argumentacja prawna, na której opiera się to rozstrzygnięcie jest nietrafna. W późniejszej sprawie kwestia ta nie może być już w ogóle badana (porównaj między innymi wyroki: z dnia

8 stycznia 2002 r. I CKN 730/99, z dnia 12 lipca 2002 r. V CKN 1110/00, z dnia 7 stycznia 2004r. III CK 192/02, z dnia 13 października 2005 r. I CK 217/05, z dnia 8 marca 2010 r. II PK 258/09, z dnia 29 września 2011 r. IV CSK 652/10, z dnia 28 marca 2012 r. II UK 327/11 i z dnia 19 października 2012 r. V CSK 485/11, niepubl.). Jest tak dlatego, że unormowanie przewidziane w art. 365 § 1 k.p.c. ma gwarantować poszanowanie prawomocnego orzeczenia sądu, regulującego stosunek prawny będący przedmiotem rozstrzygnięcia. Istnienie prawomocnego wyroku, co do udzielenia ochrony prawnej określönemu prawu podmiotowemu, przekreśla możliwość ponownego oceniania zasadności roszczenia wynikającego z tego samego prawa, jeżeli występują te same okoliczności. W konsekwencji, w sytuacji, gdy sąd rozstrzygnął już w prawomocnie osądzonej sprawie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego, w następnym procesie o pozostałe świadczenia wynikające z tego samego stosunku prawnego sąd jest związany rozstrzygnięciem zawartym w pierwszym wyroku, który ma charakter prejudycjalny. Prawomocny wyrok swoją mocą powoduje, że nie jest możliwe dokonanie odmiennej oceny i odmiennego osądzenia tego samego stosunku prawnego w tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, między tymi samymi stronami.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy uznać za chybiony zarzut powódki, że Sąd I instancji dokonał oceny wysokości odszkodowania należnego powódce w sposób odmienny od oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy w Przemyśle w prawomocnym wyroku z dnia 6 lutego 2014r., sygn. akt I C 1203/12. Sąd I instancji nie jest związany zarówno ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie, jak i poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego w tej sprawie wyroku.

Prawidłowo Sąd Rejonowy do wyliczenia należnego powódce odszkodowania przyjął kwotę 10.000 zł (sumę ubezpieczenia), a nie kwotę 11.100 zł (wartość pojazdu bezpośrednio przed zaistnieniem szkody), w świetle łączącej strony umowy w szczególności § 14 ust. 4 ogólnych warunków ubezpieczenia, zgodnie z którym wysokość odszkodowania z tytułu szkody całkowitej ustala się, z zastrzeżeniem § 17, jako kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy wartością pojazdu bezpośrednio przed zaistnieniem szkody, **nie większą jednak niż suma ubezpieczenia z dnia zawarcia umowy**, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym.

W tym miejscu należy wskazać, iż powódka podpisała umowę ubezpieczenia autocasco, co daje podstawę do wniosku, że zaakceptowała warunki zawarte w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia.

W kontekście powyższych wywodów – zdaniem Sądu Okręgowego – należało uznać, iż zarzuty zawarte w apelacji strony powodowej mają jedynie charakter polemiczny w stosunku do prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego i jako takie nie zasługują na uwzględnienie.

Mając powyższe na uwadze apelacja podlegała oddaleniu jako pozbawiona uzasadnionych podstaw na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania przed Sądem Okręgowym orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 z późn. zm.). Na koszty postępowania apelacyjnego składa się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 135 zł